











W tym numerze:

-  Komunikat prasowy PSPO str. 1-2
-  II konferencja śrutowa PSPO - relacja str. 2-4
-  USDA: wzrost prognozy światowej produkcji nasion roślin oleistych str. 4
-  Rzepakowa konferencja w Opolu str. 5
-  Kondycja plantacji rzepaku ozimego przed zimą 2018/2019 str. 5-6
-  World Bioenergy Forum w Katowicach str. 7
-  Życzenia noworoczne od PSPO str. 7
-  Notowania str. 8-9

Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju

ul. Grzybowska 2 lok. 49

00-131 Warszawa

tel.: 22 313 07 88

fax.: 22 436 39 66

e-mail: biuro@pspo.com.pl

www.pspo.com.pl



Komunikat prasowy PSPO

KOMUNIKAT PRASOWY PSPO:

„Jednolite stosowanie preferencyjnych stawek sposobem na ostateczną likwidację problemu wyłudzeń VAT w obrocie olejem i śrutą”

Ministerstwo Finansów pracuje nad kompleksową nowelizacją ustawy VAT-owskiej. Według Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju jest to doskonała okazja do ostatecznej likwidacji problemu wyłudzeń VAT w obrocie produktami przetwarzania nasion roślin oleistych. Ich genezą, zarówno w przypadku oleju, jak i śruty są dwie różne stawki podatkowe obowiązujące na ten sam towar. Dlatego branża olejarska skupiona w PSPO w swoim stanowisku sformułowanym do resortu finansów w ramach zakończonych w ostatnich dniach konsultacji społecznych projektu ustawy z dnia 8 listopada 2018 r o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Ordynacja podatkowa wniosła o umożliwienie stosowania jednolitej, preferencyjnej stawki podatku VAT w wysokości 5% w odniesieniu do wszystkich olejów roślinnych, a także utrzymanie dotychczasowej możliwości stosowania preferencyjnej stawki 8% i ujednoczenie podatku do tego poziomu w przypadku

wysokobiałkowych komponentów paszowych pochodzących z przerobu rzepaku.

„Członkowie PSPO w wyniku przerobu nasion roślin oleistych, głównie oczywiście rzepaku, produkują oleje roślinne, które należą do kategorii olejów jadalnych na wszystkich etapach procesu produkcyjnego. Oczywiście olej ten ma różne finalne przeznaczenie tj. trafia do celów spożywczych lub na biopaliwa, co dotyczy wręcz większości wolumenu krajowej produkcji, ale dopóki nie zostanie przerobiony na produkt stricte techniczny tj. biokomponent w formie estrów, cały czas jest olejem roślinnym posiadającym cechy jadalności. Dlatego też po raz kolejny już podjęliśmy kwestię usunięcia pojęcia „jadalności” w odniesieniu do oleju rzepakowego z preferencyjną stawką VAT 5%, która powinna obowiązywać na wszystkie oleje niezależnie od ich finalnego przeznaczenia. Tak dzieje się zresztą w praktyce, ale wobec braku zdefiniowania „jadalności” w ustawie VAT wciąż pojawiać się mogą wątpliwości interpretacyjne, nowelizacja ustawy daje więc możliwość ostatecznego rozwiązania tej

Ciąg dalszy na następnej stronie



Komunikat prasowy PSPO

kwestii. Co również warto podkreślić- w zgodzie z unijną dyrektywą VAT-owską” – powiedział **Mariusz Szeliga**, Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.

„Projekt nowelizacji ustawy VAT zakłada utrzymanie w zasadniczo niezmiennym zakresie możliwość stosowania preferencyjnej stawki VAT w wysokości 8% m.in. na towary i usługi zwykle wykorzystywane w produkcji rolniczej. W wykazie „Towarów zwykle używanych w rolnictwie” wymienia się m.in. surowce paszowe sklasyfikowane w grupie CN ex 12, zabrakło jednak tu wysokobiałkowych komponentów paszowych takich jak makuchy i śruty oleistych, co miejmy nadzieję jest jedynie niedopatrzeniem w związku z generalnym odejściem od kodów PKWiU

w ustawie. Ewentualne bowiem wyłączenie śruty rzepakowej czy sojowej – zważywszy na skalę zastosowania w produkcji zwierzęcej – istotnie podwyższy koszty, czego dalszą konsekwencją będzie wzrost cen żywności. Dlatego wnieśliśmy do ministerstwa o stosowne uzupełnienia przepisów o właściwy kod CN o tj. grupę ex 23, oraz ujednoczenie przy tej okazji stawki VAT do preferencyjnego poziomu 8%, ponieważ w obecnej sytuacji stosowania dwóch różnych stawek (8% i 23%) dochodzi do wyłudzeń podatku ze szkodą dla Budżetu Państwa” – podsumował **Adam Stępień**, Dyrektor Generalny PSPO.

Źródło: PSPO

II konferencja śrutowa PSPO - relacja

Tegoroczna ogólnopolska konferencja nt. wykorzystania pasz rzepakowych w żywieniu była cieszyła się bardzo dużym powodzeniem. Nie mogła ona odbyć się nigdzie indziej niż na Podlasiu. W Piątnicy k. Łomży 10 grudnia 2018 r. zbrali się m.in. hodowcy bydła mlecznego, doradcy żywieniowi, weterynarze, przedstawiciele mleczarni i firm paszowych, a także producenci śruty rzepakowej.

Była to już druga edycja konferencji śrutowej organizowana przez PSPO każdego roku w różnych częściach Polski z dużym udziałem hodowców zwierząt. Frekwencja wynosząca blisko 200 osób świadczy o dużym zainteresowaniu tematem zastosowania śruty rzepakowej w żywieniu zwierząt. Tegoroczna edycja poświęcona była żywieniu bydła mlecznego, a dyskutowano pod hasłem „Śruta rzepakowa jako realna alternatywa dla importu soi. Możliwości zwiększenia wykorzystania pasz rzepakowych w produkcji mleka”.

Konferencję otworzyli organizatorzy – **Tadeusz Markowski** – p.o. dyrektora Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, **Juliusz Młodecki** – Prezes

Zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych oraz **Mariusz Szeliga** – Prezes Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.



Wydarzenie prowadził redaktor naczelny **TopAgrar Polska** – **Karol Bujoczek**. **Marek Szczygielski** reprezentujący **Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi** w krótkim wstępie do konferencji, przedstawił różne alternatywy dla stosowania genetycznie modyfikowanych pasz sojowych, podkreślając jednak rolę śruty rzepakowej, która jest podstawowym źródłem białka non GMO w naszym kraju.

Ciąg dalszy na następnej stronie



II konferencja śrutowa PSPO – relacja

Doskonałe wystąpienie nt. możliwości wykorzystania pasz rzepakowych w żywieniu krów mlecznych wygłosił uznany ekspert w tym obszarze **prof. Zygmunt Maciej Kowalski z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie**. Profesor przytoczył wiele merytorycznych argumentów, dlaczego śruta rzepakowa z powodzeniem może i powinna zastąpić śrutę sojową w żywieniu bydła. Drugim prelegentem był niezwykle ceniony przez hodowców **dr inż. Zbigniew Lach z Ośrodka Hodowli Zarodowej Osięciny**. Poruszył jakże istotną kwestię ekonomicznych aspektów stosowania nie tylko śruty rzepakowej, ale wielu kwestii w prowadzeniu stada, na które hodowcy powinni zwrócić uwagę, by móc osiągać satysfakcjonujące korzyści finansowe. Dziś eksportujemy tańszą śrutę rzepakową a importujemy droższą sojową, co do której mamy obecnie tak wiele wątpliwości - mówił. Co więcej, w przypadku bydła mlecznego możliwe jest całkowite zastąpienie poekstrakcyjnej śruty sojowej niemodyfikowaną genetycznie, produkowaną lokalnie śrutą rzepakową, a możliwe dawki wynoszą nawet 5-5,5 kg na dobę. Ekspertcy przytaczali przykłady takiego zastępowania surowców w Niemczech czy Szwecji z bardzo dobrym skutkiem.

Daniel Dojliko z Polskiej Izby Mleka podzielił się z uczestnikami informacjami na temat certyfikacji wyrobów mleczarskich wyprodukowanych bez udziału GMO wobec aktualnego stanu prawnego. Z kolei **Adam Zaleski, Dyrektor Generalny DeHeus Polska Sp. z o.o.** przedstawił zagadnienie na temat bilansu białka paszowego w Polsce, podkreślił on, że o stosowaniu śruty rzepakowej powinna decydować ekonomia i że na jej korzyść przemawia więcej plusów niż minusów. Prezentację tę uzupełnił **Wiesław Płecki, kierownik produktów dla bydła DeHeus Polska Sp. z o.o.** mówiąc o możliwościach zwiększania udziału śruty rzepakowej w żywieniu bydła.

Na zakończenie konferencji odbyła się debata ekspercka z udziałem **wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju Radosława Stasiuka, Tadeusza Kruszewskiego kierownika Działu Technologii Produkcji Rolniczej i Doświadczalnictwa Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, prezesa Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaków i Roślin Białkowych Juliusza Młodeckiego, Adama Zaleskiego Dyrektora Generalnego DeHeus Polska Sp. z o.o. oraz wiceprezydenta Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka Krzysztofa Banacha.**



W trakcie debaty podsumowano liczne zalety stosowania śruty rzepakowej w żywieniu bydła

Ciąg dalszy na następnej stronie



II konferencja śrutowa PSPO - relacja

zarówno pod względem zdrowotnym jak i ekonomicznym. Zmianie nawyków sprzyja dodatkowo obecna moda wśród konsumentów na produkty mleczne oznakowane jako non GMO oraz niepewność co do dalszych losów ustawy o paszach. Wszyscy paneliści zgodzili się co do konieczności promocji polskiego źródła białka jakim jest śruta rzepakowa i konieczności edukacji oraz uświadamiania producentów bydła o jej korzystnych właściwościach obalając funkcjonujące powszechnie mity.



Źródło:
PSPO



USDA: wzrost prognozy światowej produkcji nasion roślin oleistych

Grudniowa prognoza amerykańskiego ministerstwa rolnictwa (USDA), przewiduje o 0,9 mln ton większą niż przewidywano w listopadzie światową produkcję nasion oleistych w sezonie 2018/2019.

Światowa produkcja nasion roślin oleistych powinna wzrosnąć do 600,5 mln ton, przy większej produkcji soi w Brazylii i Nigerii.

Produkcja soi w Brazylii ma wzrosnąć o 1,5 mln ton do 122,0 mln, co odzwierciedla wyższe zbiory w regionie środkowo-zachodnim, gdzie rośliny korzystały z korzystnych warunków pogodowych.

Wyższa globalna produkcja soi jest częściowo zrównoważona zmniejszeniem o 0,7 mln ton

światowej produkcji rzepaku, głównie z powodu mniejszych prognoz areału uprawy dla Australii i Indii.

Globalny eksport soi w sezonie 2018/2019 roku wzrósł o 0,7 mln ton do 156,1 mln ton. Eksport soi z Brazylii wzrósł o 4 mln ton, ale został obniżony w przypadku Argentyny, Kanady i Paragwaju. Oczekuje się, że większe konkurencyjne dostawy soi z Brazylii spowolnią tempo eksportu i zwiększą zapasy utrzymywane przez innych eksporterów, w szczególności Argentynę.

Źródło: Farmer.pl



Rzepakowa konferencja w Opolu

12 grudnia 2018 r. w Opolu miała miejsce konferencja dla producentów rzepaku, w której wzięło udział ok. 150 plantatorów. Konferencja odbywała się w auli Politechniki Opolskiej, a organizatorem było m.in. SPIC in Agriculture Ryszarda Bandurowskiego. Tematem przewodnim była dyrektywa azotanowa, obowiązująca plantatorów już od 2019 r. W ramach nowych regulacji nawożenie rzepaku będzie możliwe po 1 marca aż do października (termin zakończenia zależy od rodzaju gruntu). Rozporządzenie reguluje m.in. sposoby przechowywania i terminy stosowania nawozów naturalnych.

Na konferencji wykład nt. „**Perspektyw dla uprawy rzepaku w Polsce**” wygłosiła dyrektor biura PSPO Ewa Myśliwiec. Przedstawiła ona spodziewane korzystne warunki jakie stoją przed produktami olejarskimi: olej spożywczy, biopaliwa i śruta rzepakowa.

Trendy konsumenckie sprzyjają konsumpcji tłuszczów spożywczych, nowe regulacje dla biopaliw umacniają ten kierunek, jak również po wielu latach również śruta rzepakowa zyskała w oczach decydentów i prognozowane są działania na rzecz zwiększenia jej zużycia w kraju.



Źródło: Ewa Myśliwiec, PSPO

Kondycja plantacji rzepaku przed zimą 2018/2019

Spadek temperatury powietrza w grudniu spowodował oczekiwane wejście rzepaku ozimego w stan spoczynku zimowego. Ponieważ jest to jeden z kluczowych etapów rozwoju wszystkich gatunków ozimych, który w dużej mierze decyduje o końcowym wyniku produkcyjnym, bardzo ważne jest aby rośliny były właściwie przygotowane do nadejścia zimy.

Warunki pogodowe w czasie siewu rzepaku ozimego nie były korzystne. Wysokie temperatury oraz deficyt opadów latem przyczyniły się do rozwoju suszy rolniczej. Rzepak nie potrzebuje wprawdzie dużych ilości wody w fazie kielkowania i wschodów, ale dobre uwilgotnienie gleby sprzyja dobremu rozwojowi roślin jesienią. Rolnicy zastanawiali się czy zachować optymalny termin agrotechniczny i wysiać nasiona w przesuszoną glebę czy opóźnić nieco siew w oczekiwaniu na poprawę warunków wilgotnościowych.

Niestety, warunki te nie uległy jednak istotnej

poprawie, a tradycyjna uprawa płuzna pogłębiła tylko przesuszenie gleby i dlatego na wielu takich plantacjach obserwowano istotne problemy z równomiernością wschodów i uzyskaniem docelowej obsady roślin. Warunkiem powodzenia tej technologii uprawy było natomiast zmniejszenie do minimum odstępu czasu pomiędzy uprawą a siewem, co ograniczało straty wilgoci glebowej i poprawiło sytuację na wielu polach.

W regionach o umiarkowanym nasileniu stresu suszy dobre efekty uzyskiwano stosując uproszczone technologie uprawy, które przyczyniają się do zgromadzenia większej ilości wody w glebie. Jednakże w przypadku pól nadmiernie przesuszonych i one nie sprawdziły się do końca, co daje tylko wyobrażenie z jak wielkim deficytem wody mieliśmy w tym roku do czynienia.

Przez cały wrzesień i połowę października panowała piękna i słoneczna pogoda. Temperatura powietrza

ciąg dalszy na następnej stronie



Kondycja plantacji rzepaku przed zimą 2018/2019

nadal znacznie przekraczała średnią z wielolecia i w dalszym ciągu towarzyszył im deficyt opadów. W tak korzystnych warunkach termicznych rośliny rzepaku ozimego rozwijały się nadzwyczaj szybko, szczególnie na plantacjach w mniejszym stopniu dotkniętych suszą. W październiku warunki wilgotnościowe uległy pewnej poprawie, rośliny zaczęły pobierać wodę z rosy i mgieł, dzięki czemu kondycja roślin poprawiła się również w pozostałych regionach.

W międzyczasie pojawił się jednak inny problem w postaci zwiększonego nasilenia występowania śmietki kapuścianej oraz mszyc, szczególnie w Polsce południowej i centralnej. Częściowo było to spowodowane nienaturalnie wysokimi temperaturami na przełomie lata i jesieni. Rolnicy byli zmuszeni do przeprowadzenia nawet kilku zabiegów chemicznych, z których niestety część była spóźniona. Presja patogenów była jednak na tyle wysoka, iż efektywność tych zabiegów nie była zadowalająca. W znacznym stopniu wpłynęło to na pogorszenie kondycji, zarówno plantacji dobrych, jak i tych słabszych, co stawia je w nie najlepszej sytuacji w obliczu nadchodzącej zimy. Rośliny z uszkodzonymi korzeniami gorzej zimują, wolniej się regenerują wiosną oraz są bardziej podatne na infekcje.

W listopadzie warunki wilgotnościowe uległy nieznacznej poprawie, wskutek czego pod koniec miesiąca na wielu plantacjach rośliny rzepaku były wręcz nieco przerośnięte. Sytuacja taka miała miejsce głównie na polach w mniejszym stopniu dotkniętych suszą, z niższą presją szkodników oraz wcześniej wysianych. W dwóch poprzednich sezonach wielu rolników borykało się z problemem niedostatecznie rozwiniętych roślin przed zimą. W tym roku postanowili więc nieco przyspieszyć siewy, a jeżeli do tego wybrali jeszcze odmiany o silnym wigorze i szybkim tempie wzrostu, uzyskali rośliny gotowe do wejścia w stan spoczynku zbyt wcześnie. Rośliny o nadmiernie rozbudowanej biomacie, podobnie jak rośliny niedostatecznie rozwinięte,

gorzej zimują i są bardziej narażone na wypadnięcia. Rośliny optymalnie przygotowane do okresu zimy powinny wykształcić rozety z 10-12 liśćmi właściwymi, nisko osadzonymi sztykami korzeniowymi o średnicy około 1 cm oraz pędem ze stożkiem wzrostu wyniesionym ponad powierzchnię gleby nie więcej niż 3 cm. W związku z tym, aby ograniczyć ryzyko złego przezimowania i późniejszego wylegania, na wielu plantacjach fungicyd o funkcji regulatora wzrostu trzeba było zastosować dwa razy, a mimo to sztyki korzeniowe często były nadal nadmiernie wyelongowane. Stosunkowo powolny spadek temperatur pozwolił jednak roślinom na właściwe zahartowanie się przed okresem zimy.

Bardzo ważną kwestią jest również wybór samej odmiany do uprawy. Rolnicy mogą obecnie wybierać spośród wielu bardzo dobrych odmian mieszańcowych dostępnych na rynku, indywidualnie dobierając produkt ściśle do swoich potrzeb i warunków uprawy. Oprócz wysokiego i stabilnego plonowania, ważna jest również dobra zimotrwałość, czyli odporność odmiany na niekorzystne warunki klimatyczne i glebowe w okresie zimy i przedwiośnia, takie jak duże wahania temperatury powietrza, wysuszające wiatry, brak okrywy śnieżnej, skorupę lodową, zamarzanie i rozmrażanie gleby, nadmierne uwilgotnienie gleby. Tylko najlepsze są w stanie zminimalizować ryzyko produkcyjne i zwiększyć szanse na zadowalający efekt końcowy.

Kondycja plantacji rzepaku ozimego przed zimą jest dosyć zróżnicowana i zależy między innymi od takich czynników jak: technologia uprawy gleby, termin siewu, wybór odmiany, przebieg warunków pogodowych, presja patogenów, wykonane zabiegi ochrony roślin i nawożenie. Większość upraw jest jednak dostatecznie przygotowana do nadchodzącego okresu spoczynku zimowego i w związku z tym powinny one przetrwać go w dobrym stanie.

Źródło: Agropolska.pl



World Bioenergy Forum w Katowicach

5 grudnia br. w Katowicach w trakcie trwającego szczytu klimatycznego miała również miejsce międzynarodowa konferencja World Bioenergy Forum 2018, której współorganizatorem byli: World Bioenergy Association, Krajowa Izba Biopaliw i Polska Izba Gospodarcza Energetyki Odnawialnej i Rozproszonej. W konferencji brali udział uczestnicy z całego świata, m.in. z Japonii, Indii, Kamerunu, Chin, Litwy, Niemiec itd. Stronę rządową reprezentował **wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski**, który wyraził swoje wsparcie dla bioenergii, ale jednocześnie spore obawy o realizację celu 14% odnawialnych źródeł energii w transporcie w 2030 r., a nawet 10% w 2020 r. W swoim wystąpieniu potwierdził, iż produkcja 1,2 mln ton estrów przebiega z korzyścią dla aktywizacji obszarów wiejskich. Z kolei **dr Karol Krajewski reprezentujący Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi** wskazał wyraźnie na jeden z priorytetów ministra Krzysztofa Ardanowskiego jakim jest oparcie naszej gospodarki na krajowym białku i tu duża szansa dla zagospodarowania na miejscu eksportowanej dotychczas śruty rzepakowej.

Dyrektor Generalny KIB i PSPO Adam Stępień prowadził podczas forum sesję poświęconą biopaliwom płynnym.

Prezes KIB Zygmunt Gzyra zapewnił wszystkich, że określone w dyrektywie maksymalne wykorzystanie biopaliw konwencjonalnych na poziomie 7% może być w Polsce zrealizowane bez problemu, większe wyzwania stoją przed drugim uzupełnieniem 7%, być może szansą będzie biogaz z zastosowaniem w transporcie, gdyż polscy kierowcy przygotowani są do powszechnego korzystania z gazu. Jeśli chodzi o biopaliwa konwencjonalne to moce przerobowe dla białanoli w naszym kraju są wystarczające, zaś zwiększyć trzeba tylko trochę moce dla bioestrów w jego opinii.

Reprezentujący Orlen Południe Dawid Berny podał jako przykład zakład w Trzebini, który zwiększył moce przerobowe ze 100 do 250 tys ton estrów rocznie. Aktualnie trwają prace przygotowawcze do wybudowania instalacji na bioetanol II generacji oraz instalacji do produkcji glikolu z wykorzystaniem produkowanej w zakładzie gliceryny jako produktu ubocznego przy produkcji estrów metylowych.

Źródło: Ewa Myśliwiec, PSPO

Zdrowia,
szczęścia oraz
pomyślności
w nadchodzącym
2019 roku
życzy PSPO





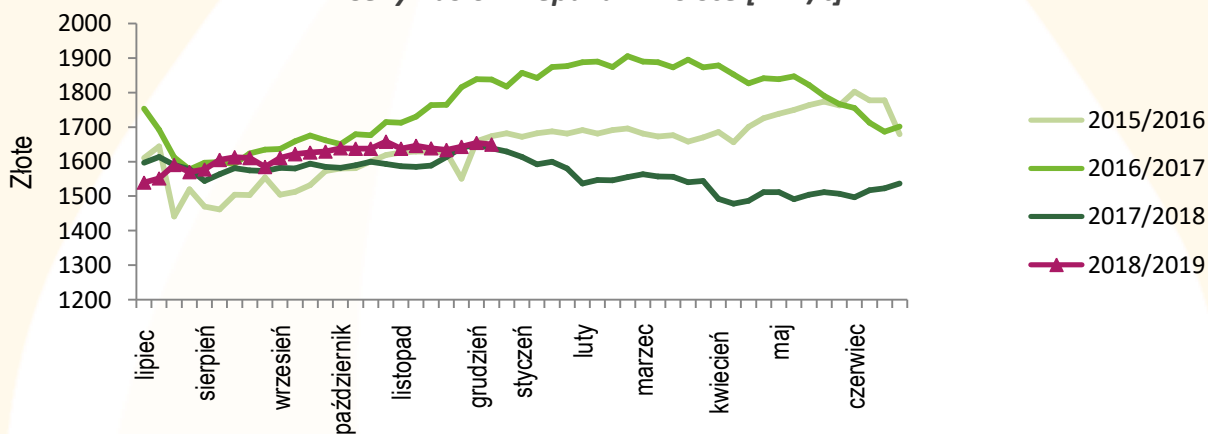
Notowania

Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce 10.XII– 16.XII.2018

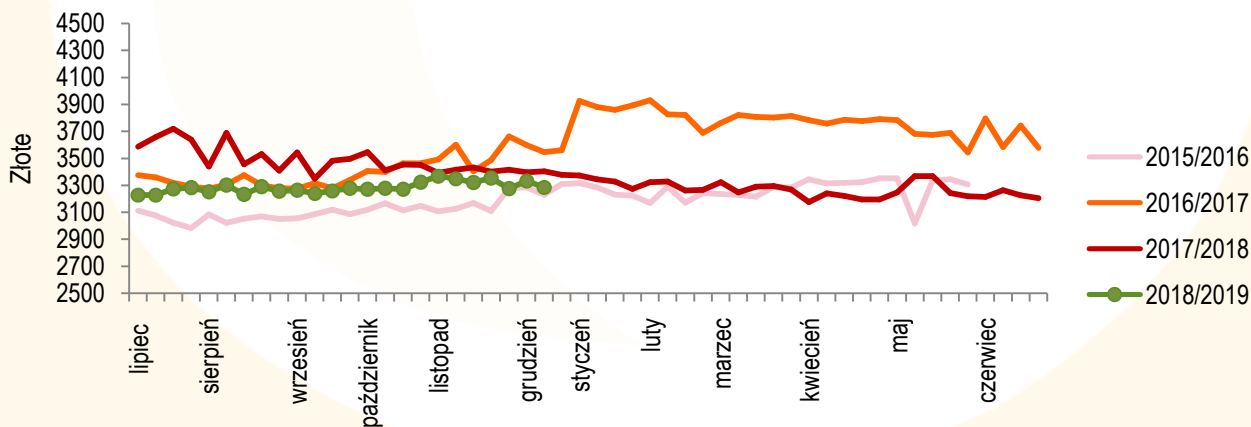
Wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana roczna [%]
Nasiona rzepaku	1650	1,2
Olej rafinowany	3286	-2,7
Śruta	951	24,3
Makuch	977	16,9

Ceny nasion rzepaku w Polsce [PLN/t]



Ceny oleju rzepakowego w Polsce [PLN/t]





Notowania

SKUP nasion rzepaku

Wg MRIRW (tys. ton)

Okres	Ilość
Sezon 2016/2017	1838
Sezon 2017/2018	2272
Lipiec 2018-Listopad 2018	1149
Listopad 2018	143

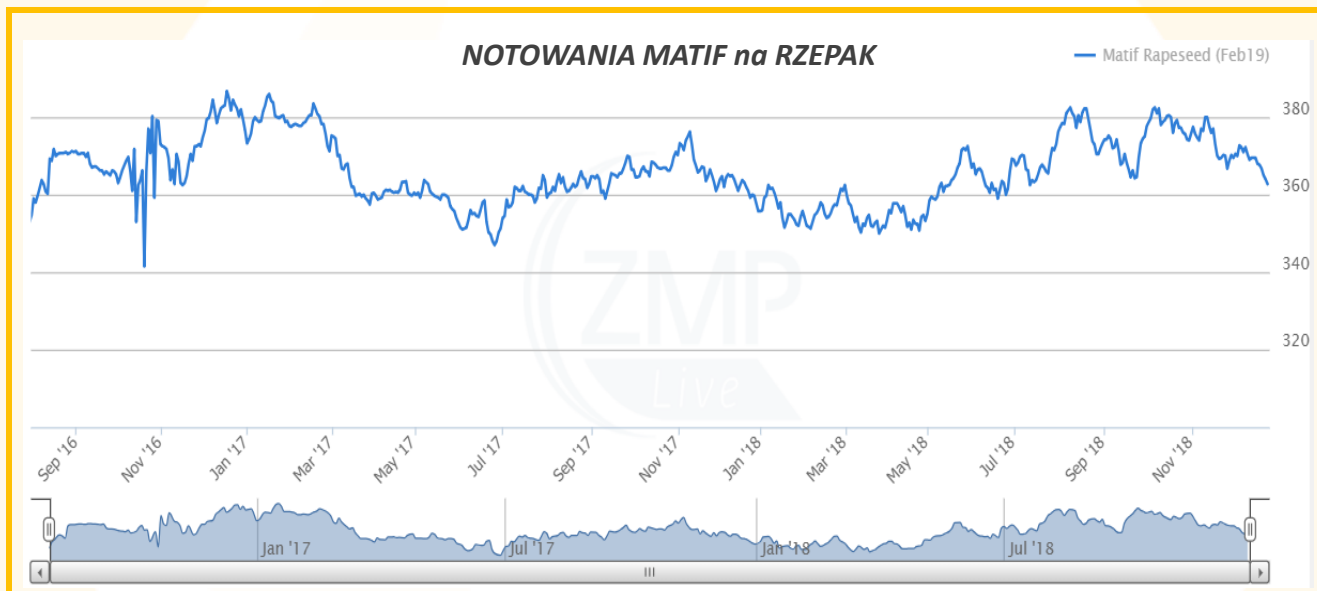
Notowania MATIF na rzepak (FOB)

z dn. 27.XII.2018

Wg Euronext

Dostawa	Cena [Euro/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Luty'19	362,75	4,2832	1553,73
Maj'19	363,00		1554,80
Sierpień'19	361,50		1548,38
Listopad'19	365,00		1563,37

NOTOWANIA MATIF na RZEPAK



Źródło: ZMP.de

REDAKCJA: Marta Danielak

Zdjęcia: PSPO, TopAgrar, Pixabay

POLSKIE STOWARZYSZENIE PODUCENTÓW OLEJU

ul. Grzybowska 2 lok. 49

00-131 Warszawa